



## WACŁAWA MATEREK

Kielce, dnia 30 lipca 1948 r. o godz. 10.00 ja, Poniewierka Marian z Ref. Śl. Komis. MO w Kielcach, działając na mocy art. 20 przep. wpraw. KPK, przy udziale protokolanta Gałki Bronisława, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienioną w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

---

|                          |                                 |
|--------------------------|---------------------------------|
| Imię i nazwisko          | Wacława Materek                 |
| Imiona rodziców          | Władysław i Jadwiga z d. Kotyla |
| Data i miejsce urodzenia | 2 maja 1924 roku, Michniów      |
| Wyznanie                 | rzymskokatolickie               |
| Zawód                    | nauczycielka                    |
| Miejsce zamieszkania     | Kielce, ul. Targowa 23          |

---

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: W dniu 12 lipca 1943 r., w czasie trwającej egzekucji we wsi Michniów, ja wraz z innymi kobietami byłam pilnowana przez oficera *Schutzpolizei*. W tym samym dniu około godz. 15.00 wraz z innymi kobietami zostałam przewieziona do Kielc do *Arbeitsamtu*, z podwórza tegoż *Arbeitsamtu* zostałam zabrana przez oficera Biela Gustawa, tj. tego samego, który w czasie egzekucji pilnował nas, siedząc na pniu drzewa z karabinem maszynowym. Tenże oficer opowiadał mi, że był u nas na podwórzu i widział moją matkę, jak była zabita. Tenże oficer zabrał z naszego mieszkania skrzypce, kapy z łóżek, sukienki moje, które później mi zwrócił, palta mamusi oraz różne szklivo, rzeczy te później zwrócił mi. Nadmieniam, że Biel Gustaw z Kielc został przewieziony do Częstochowy, gdzie w 1944 r. na odcinku Szczekociny – Kielce został ranny



w rękę. W Kielcach Biel Gustaw mieszkał przy ul. Żytniej nr 18, a w Częstochowie ul. Śląska nr 24 i Kopernika, nie wiem dokładnie, nie pamiętam. Właścicielem domu był pan Chwalba. Biel Gustaw w Niemczech mieszkał przy ul. Breslaustr. nr 20 w Berlinie, a później w Milhausen, Grebenstrasse, numeru dokładnie nie wiem.

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem.